

Krajowa Komisja Rewizyjna Polskiego Związku Działkowców
Z-ca Przewodniczącej
Bogusław Dąbrowski

Gdynia, dnia 13.09.2012 roku

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

Szanowna Pani Marszałek!

W dniach 22-23 marca 2012 roku w Kopenhadze odbył się Europejski Szczyt Regionów i Miast z udziałem Przewodniczącego Komisji Europejskiej Jose Manuela Barroso i Przewodniczącego Parlamentu Europejskiego Martina Schultza.

Z medialnego przekazu dowiedziałem się, że *„Uczestnicy Europejskiego Szczytu Regionów i Miast dyskutowali nad możliwościami i kierunkami zrównoważonego rozwoju miast, który uwzględniałby dbałość o przestrzeń miejską, ale także potrzeby mieszkańców – stymulując ich kreatywność i rozwijając talenty.*

Zgodnie z deklaracją, podpisaną na zakończenie spotkania, władze lokalne i regionalne powinny dążyć do stworzenia miast ekologicznych, w których zagospodarowanie przestrzenne gwarantuje zachowanie i promowanie dziedzictwa przyrodniczego, kulturowego oraz architektonicznego. Miasta powinny inwestować w kapitał ludzki, rozwijać nowe technologie, sprzyjać kreatywności swoich mieszkańców, a wszystko po to, by zagwarantować harmonijny rozwój i poprawę warunków życia.”.

Przytoczyłem te stwierdzenia, bo mówi się w nich niezwykle dużo o potrzebach mieszkańców, a przecież nie zaprzeczy Pani, że działkowcy są przede wszystkim mieszkańcami naszych miast i gmin.

I jeżeli wiedzieli to uczestnicy tego szczytu to, dlaczego ta „oczywista oczywistość” nie dotarła wciąż do świadomości i umysłów przedstawicieli władzy publicznej szczebla centralnego.

Dlaczego wciąż i wciąż przedstawiciele tej władzy chcą uszczęśliwiać nas działkowców na siłę i do tego wbrew naszej woli, czego dobitnym przykładem okazał się stricte polityczny wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 lipca 2012 roku w sprawie ustawy o ROD z 2005 roku?

Do dziś nie rozumiem powodów uznania aż 24 artykułów tej ustawy za naruszające Konstytucję RP!

Trzynastu Sędziów Trybunału wydając swoje orzeczenie zapomniało, że to my działkowcy dobrowolnie zrzeszeni w naszym narodowym Związku, na co dzień realizujemy zasady społeczeństwa obywatelskiego, o którym tak często na szczytach władzy się mówi.

Nie tylko w moim odczuciu, lecz także wielu działkowców i osób spoza naszego Związku odnosi wrażenie, że ten wyrok został wydany chyba w myśl zasady, że działkowców, członków polskiego społeczeństwa należałoby się w państwie pozbyć, bo bardzo komplikują władzy życie.

Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego podejmując ten wyrok zapomnieli, że także ich obywatelskim obowiązkiem jest posiadanie „*zw. wrażliwości społecznej, a jest to niezwykle ważne przy wydawaniu orzeczeń.*” jak stwierdził w jednym z wywiadów poseł Ryszard Kalisz, adwokat z zawodu.

Muszę niestety stwierdzić, że trzynastu sędziów, którzy z zasady powinni być apolityczni, swym wyrokiem odpowiedziało na oczekiwania wyraźnie artykułowane przez rządzących i koła biznesowe.

Ironicznie zabrzmiały słowa sędziego sprawozdawcy Andrzeja Rzeplińskiego, że wyrok został podjęty wyłącznie w trosce zapewnienia nam działkowcom lepszych warunków prawnych do użytkowania działki. Takie pojmowanie to niespotykana wręcz kpina z braci działkowej, bowiem ta „troska” zaowocowała pozbawieniem nas wszystkich praw nabytych i do tego nabytych w dobrej wierze i pełnym zaufaniu do prawa stanowionego.

Zapomniano, że prawo funkcjonujące w naszych ogrodach pod rządami Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, naszego Statutu PZD i Regulaminu ROD dawało i nadal daje gwarancję porządku, bezpieczeństwa, stabilnego rozwoju i spokojnego wypoczynku.

Sędziowie Trybunału podważyli nawet definicję ROD, prawo rejestracji PZD w KRS, wymogi jakie powinien zawierać statut samodzielnej i samorządnej organizacji społecznej a nawet prawo bycia członkiem organizacji krajowych i zagranicznych!

Będąc jednym z suwerenów wybieralnych władz publicznych pozostanę w przekonaniu, że głos członków polskiego społeczeństwa posiada ważne znaczenie dla Sejmu i Senatu RP, bo w rękach parlamentarzystów leży wykonanie wyroku Trybunału, który zalecił, aby przygotowywane nowe rozwiązania prawne gwarantowały zachowanie idei ogrodnictwa działkowego w pełnym tego słowa znaczeniu.

Mój niniejszy list najszybszą i najpewniejszą w dzisiejszych czasach drogą elektroniczną przesyłam także do:

- Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego,
- Marszałka Senatu RP Bogdana Borusewicza,
- Klubów Parlamentarnych PO, PSL i SLD

oraz przekazuję do wiadomości:

- Prezesa Polskiego Związku Działkowców Eugeniusza Kondrackiego,
- Przewodniczącej Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD Marii Fojt,
- Prezesa Okręgowego Zarządu PZD w Gdańsku Czesława Smoczyńskiego.

Przesyłając działkowe pozdrowienie pozostaję z wyrazami poważania

Z-ca Przewodniczącej Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD
Bogusław Dąbrowski